

Agnieszka Kucharska

godło: Biały Kruk



Niedzielne spotkanie w realu

„Witam pana, jakże w jasnym świetle tegoż poranka lśnią pańskie włosy,
Ale sądzę, że są odrobinę pomalowane... Czy się mylę?
Cóż za niespotykane zjawisko? Jaki odcień? Jakiej farby pan używa?
To wiadome, że mężczyzna też pragnie być gustowny...
Puchu marny? O nie, jak mawiał poeta, to tylko kobiet podnieta!

Ależ to nic, miły panie, bo to nie przeszkadza zakochaniu.
Pan pozwoli, że zapytam o pańskie zainteresowania?
Słucham? Pan nic nie czyta? Nie lubi poezji ani literatury?

Skąd pana znam? To oczywiste! Widziałam pana na facebooku,
Wchodzi pan tam przecież od czasu do czasu i ma dużo znajomych!
Nie, ja pana nie szukałam – ot, tak wpadłam przypadkiem.
Ale dziś, cóż za niespotykany zbieg okoliczności!

Pan wybaczy, że tak zajęłam uwagę pana o tych włosach...
Lecz ich blask mnie bardzo poraził. Co za takt w doborze odcienia!
Tak, tak, dziś wszystko na świecie się zmienia...
Pan się urażony? O, nie! Bynajmniej nie chciałam pana obrazić.
Pan jest smutny? Nie z tegoż powodu? Co słyszę – jedynka z polskiego?
No, no, ta pańska nieznajomość literatury...
Zabiera mnie pan na pizzę? Mam ładne, czerwone usta? Co za tupet!
Ależ pan wybaczy, ja nie zawieram znajomości na ulicy!”